№ 133.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Poniedziałek dnia 19 Kwietnia r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich

Wiadomości Krajowe

Zawiązało się tutaj przed niejakim czasem towarzystwo akcyjne w celu wzniesienia fabryki przędzenia i tkania lnu. N. Pan uznawszy użyteczność dla kraju takiéj fabryki, upoważnił kommissję rządową przychodów i skarbu do zakupienia 250 akcji każda po 600 zł. których rozdział pomiędzy instytuta dobroczynności N. Pan zastrzegł sobie do czasu, w którym obecnością swoją stolicę naszą uszczęśliwi.

W odpowiedzi na zapytania osób interesowanych: jaki jest rodzaj i wysokość kaucji wymaganéj od tych, którzy przedsiębiorą robienia dróg w skutku umowy z Bankiem, tenże Bank uwiadomił, że na pewność dopełnienia przyjętych zobowiązań, przedsiębierca złożyć jest obowiązany kaucję wyrównywającą pięciu od sta, od ceny anszlagowéj, czyli to hipoteczną, czyli w jakiego bądź rodzaju wartościach przez bank przyjmowanych. Deklaracje zaś o podjęcie się dzierżawy budowy dróg, czy to z wolnéj ręki, czy przez licytację, wtedy tylko za stanowcze uważane będą, gdy strona przy zadeklarowaniu się, złoży vadium, wyrównywające połowie wyż rzeczonéj kaucji, które to vadium następnie, jeśliby ze zgłaszającym się kontrakt został zawarty, na kaucję policzone zostanie. W razie przeciwnym komu należy, powrócone będzie. Powyższa kaucja nie rozciąga się do zaliczeń jakich przedsiębiercy życzyćby sobie mogli, a które za złożeniem bankowi dostatecznego na to bezpieczeństwa otrzymać mogą.

Donoszą ze Lwowa, że znakomite osoby, szczególniéj młode obojéj płci, wystawiły tam na teatrze amatorskim kilka sztuk polskich na korzyść ubogich. Pan Lipiński, który grą swoją wpływał na uprzyjemnienie téj zabawy, uczynił P. Kucharskiemu w czasie przejazdu jego przez Lwów, nadzieję odbycia spólnéj podróży w celu zbierania melodji śpiewów ludu polskiego we wszystkich djalektach mowy naszéj. Pan Wiesiołowski ma zostać dyrektorem lwowskiéj bibljoteki Ossolińskich. Xiąże Henryk Lubomirski, kurator tego xięgozbioru, ogłosił, że Czasopism lwowski, którego redakcją trudnił się ś. p. x. Siarczyński, po krótkiéj przerwie znowu będzie wychodził.

Dla zapobieżenia fałszywym wnioskom, i uniknienia słusznego zarzutu, zmuszony jestem oświadczyć publicznie, że w poezji méj, pieśń w czasie Sobotki śpiewana, w ostatnim zeszycie Pamiętnika Sandomierskiego umieszczonéj, imiona chłopców i dziewcząt, jak np. Adolf, Matylda, i t. d. nigdy od wieśniaków nieużywane, nie są przezemnie podane. Ja pokładłem, jak przystało, gminne, lecz uproszony przezemnie poprawca (korrektor) mimo méj i wydawcy Pam. Sand. wiedzy i chęci, nie wiedzieć z jakiéj przyczyny, pozmieniał je na wyszukane miana: o czém z piérworodnego rękopisu przekonać się można. Adam Podymowicz.

Przybyli do Warszawy z Londynu P. Schaen-

lank, mający zamiar otworzyć pomiędzy temi dwiema stolicami, bezpośrednie w handlu wełną stosunki, tudzież P. Tobias podróżujący na rzecz pewnego znakomitego domu londyńskiego, celem przyjęcia kommissów sprzedaży wełny w Anglji.

Jak wiadomo padła największa wygrana polskich obligacji udziałowych już ciągnionych, na numer, który się znajdował Amszterdamie. Summa 50,000 złp. na inny numer tychże obligacji przypadła dostała się do Wiednia.

Na uczynione mi w onegdajszym numerze tego pisma przez Pana F. P. zapytanie: w jakim celu przetłómaczyłem *Ritualgesetze der Juden* (obrzędowe ustawy żydów) z polecenia dworu pruskiego, przez Mendelsona po niemiecku ułożone, oświadczam: że powody jakie mnie skłoniły do podjęcia téj pracy, niezadługo w mającéj wyjść na widok publiczny, przedmowie wyłożę. — J. N. J.

Rassa koni w kraju naszym w ciągu ostatnich pięciu upłynionych lat, znacznie poprawioną i polepszoną została. Z radością widzieć już można, jak obywatele po prowincjach, własnego swego chowu posiadają piękne i wyborne stada. Przyczynia się do tego najwięcéj i ułatwia ulepszenie rodowodu koni, założone z woli rządu, stado królewskie, w mieście Janowie w województwie podlaskiém, niemniéj rozszerzenie nauki weterynarji, na któréj wiele zbywało krajowi naszemu, przez ustanowienie oddzielnych szkół w Burakowie pod Marymontem przy instytucie agronomicznym, jako też w Janowie wraz z ujeżdżalnią. Stado królewskie ogierów zajmuje 10 stacji po województwach, dla ułatwienia stanowienia klacz, zgłaszającym się właścicielom koni. W ciągu lat 5ciu ostatnich odstanowiono klaczy 12,037. W tymże czasie pięcioletnim, ze stada ogólnego królewskiego, oddano do stajen królewskich sztuk 68; sprzedano w kraju 157; zdechło 87; kupiono ogierów 13, z tych w Anglji 6; klaczy zakupiono 21; wałachów 2. — W stadzie tém znajdowało się przy końcu r. 1828, 677 koni, między temi ogierów wyborowych 10; ogierów prowincjonalnych 90; ogierów młodych 247; klaczy matek 157; klaczy młodych 151; przeznaczonych do stajen królewskich 18; do posługi stada 1; wysłużonych 2; na sprzedaż przeznaczono 1.

Polskie obligacje udziałowe z 1go maja stały w Hamburgu d. 13 kwietnia od $132\frac{1}{4}$ do $132\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Warszawy. — Bojanowicz pułkownik 570 Długa; Radomiński Jan referendarz 2766 Obożna; Zabiełło Juljan 1064 Królewska; Łuszczewski Alexander tamże; Pęcherzewski jenerał 1271 Nowy Swiat; Dębiński Jan 403 Brukowa; Dębowski Ignacy hr. 471 Nowo Senat.; Skarbek Michał hr. 414 Gerlach; Brzemiński Stefan 2689 Bednarska; Majewski Franciszek 584 Długa.

Dziś zrana ciepła stopni 4. — Wczoraj w połud. 13.

Dziś w salach redutowych JP. Grünberg da koncert na Fletrowersie.

Wiadomości Zagraniczne.

Dnia 5 kwietnia uczynił w izbie niższéj P. Grant wniosek o emancypację żydów w W. Brytanji. Przebiegł on przedewszystkiém ich historję od czasu jak do Anglji przybyli, wystawił okrutne obchodzenie się z nimi; obciążanie podatkami; ograniczenia w kupowania dóbr, w wykonywaniu obrządków religijnych. Pod Edwardem I wygnano z Anglji 15,000 żydów; wiele ich majątków skonfiskowano, wielu żydów zamordowano przy téj sposobności. Pan Grant skreślił następnie obraz ówczesnych i późniejszych prześladowań żydów w Niemczech, Francji, Hiszpanji i Portugalji. We 150 lat po wypędzeniu pod Sztuartami powrócili znowu żydzi do Anglji. Nałożono na nich podatek, zwany cudzoziemskim, i kazano ażeby łożyli na wychowanie tych dzieci żydowskich, któreby przyjęły religję chrześcjańską. Pod Jerzym III dozwolono naturalizacji dla żydów zagranicznych i uwolniono ich od podatku cudzoziemskiego. Właściwego wyłączenia żydów od używania praw obywatelskich nie ma w Anglji, ale przysięga którą każdy urzędnik składać winien jest tego rodzaju, że żyd nie może jéj wykonać. Oprócz tego ulegają żydzi w Londynie takim ograniczeniom, jakich nie ma w innych miastach. W Londynie liczą ich 20000; w reszcie kraju do 40,000. Następnie zbijał P. Grant zarzuty przeciw emancypacji żydów; twierdził, że to nic sprzeciwi się zasadom chrześcjaństwa; że obyczaje ich poprawią się, gdy się zmienią prawa dla nich szkodliwe. Pan Inglis sprzeciwiał się emancypacji żydów, twierdząc, że oni są w kraju nienawidzącemi kra-

jowców cudzoziemcami; że w wojnie wieku zeszłego wypędzono ich z Czech, za to, że pomagali wojsku, które do kraju wtargnęło, że Napoleonowi byli pomocni r. 1812 w czasie jego odwrotu, że w czasie wojny Anglji z Napoleonem, żyd angielski pożyczał Francji pieniądze. Po kilku innych mowach w tym przedmiocie zabrał głos kanclerz izby skarbowéj i uprzedziwszy, iż żadnéj nie ma osobistéj ku żydom niechęci, dla tego musi się sprzeciwić ich emancypacji, iż należy szanować opinię ludu angielskiego, która się zasadza na religji chrześcjańskiéj. Zresztą ponieważ liczba żydów w Anglji jest bardzo mała, więc teraźniejsze ograniczenia nie mogą być uważane za wielkie kraju nieszczęście. W końcu gdy przyszło do głosowania, 115 członków izby było za wnioskiem, 97 przeciw wnioskowi. Zatém bil emancypujący żydów w Anglji, przeczytany był po raz piérwszy.

Król angielski odzyskał już zupełnie zdrowie.

W piérwszym kwartale r. b. zmniejszyły się dochody niestałe Anglji w porównaniu z pierwszym kwartałem r. z. o 245,812 f. s.

List z Londynu d. 6 kwietnia pisany, mówi w ten sposób o Anglikach: " Niegłodny Anglik, jest aż do przesady posłusznym członkiem społeczności, ale jak mu tylko wygód życia zabraknie, natychmiast sarka na administrację. I tak ile razy r. 1815 Hunt obywatelom londyńskim wspomniał o reformie, natychmiast sykano na niego, a teraz, wszystkie jego słowa o reformie są u nich w poważaniu; przyznali oni to, co powiedział na wielkiém zgromadzeniu ludu d. 5 kwietnia, że przyczyną wszelkich nieszczęść Anglji, jéj wojen niepotrzebnych, które kosztowały 3,000 miljonów i strumienie krwi, oraz nędzy ludzi jest złe urządzenie wyborów do izby niższéj. Całe zgromadzenie zgodziło się na ułożenie petycji do parlamentu o reformę onego, a zatém wszyscy obywatele stali się reformatorami."

W Szenbrunnie pod Wiedniem ma być wielki zjazd familji austrjackiéj. Spodziewają się także króla neapolitańskiego, arcyxiężny Parmy i xięcia Salerno, wdowy po królu bawarskim etc.

Sejm hanowerski zamknięty został d. 8 kwietnia.

W Augsburgu pokazała się w koszarach zaraźliwa gorączka, na którą już 100 żołnierzy zachorowało.

Gazety francuzkie umieściły ciekawe szczegóły o Deju Algierskim i jego ministrach. Poprzednik teraźniejszego Deja, chciał się uwolnić od jarzma milicji tureckich i powierzył plany swoje w téj mierze teraźniejszemu Dejowi, który był wówczas jego ulubieńcem. Ten przyrzekł mu pomagać, potajemnie zaś porozumiał się z milicją i byłby go może z świata sprzątnął, gdyby Dej na powietrze nie był umarł. Hussejn, teraźniejszy Dej, objął po nim rządy i będąc dobrze z milicją nie miał żadnego spółzawodnika. Pochodzi on z klassy Ulemów, czyli prawoznawców, i dla tego mówią, że jest uczeńszy od wielu swoich poprzedników. Odznacza go moc charakteru, a nawet upór. Zna dokładnie stosunki Algieru z mocarstwami europejskiemi. O swojéj sile zbrojnéj ma największe wyobrażenie i podług niego nie ma kraju, któryby dla Algieru był strasznym. Nie można go nazwać okrutnym, w znaczeniu, jakie ludy barbaryjskie do wyrazu tego przywiązują. Jakkolwiek jest surowym względem osób, które go otaczają, jednak uchodzi u Algierczyków za sprawiedliwego. Dla chrześcjan i żydów bywa despotą. Rostropna hojność zjednała mu przychylność milicji; nieraz rozdawał wojsku haracz, złożony mu przez europejskie mocarstwa; niedawno nawet rozdał żołnierzom haracz, który mu Hiszpanja zapłaciła. Piérwszy jego minister nazywa się Braham i był dawniéj gońcem Deja z Konstantyny. Późniéj został kamerdynerem Deja i miał sobie powierzoną jego szkatułę; na urzędzie tym zjednał sobie tyle zaufania, iż go Dej

piérwszym ministrem mianował. Wszyscy mają go za człowieka skrytego i nieufny jego charakter utrudza wszelkie z nim układy. Ibrahim Basz Aga jest ministrem wojny i naczelnikiem siły zbrojnéj. Przybył on ze wschodu jako prosty szermierz i nosił przy Adre fajki i naléwał kawę; w końcu zaś stał się jego ulubieńcem. Zdarzyło się, że Dej szukał męża dla swéj córki, któréj ręki nie przyjął jeden z officerów milicji. Aga zaproponował mu swego ulubieńca i tym sposobem posunął się Ibrahim, człowiek przystojny, ze służącego na ministra wojny. Poprzednik jego minister wojny zaćwiczonybył na śmierć z rozkazu Deja. Ibrahim objął swój urząd na krótki czas przed rozpoczęciem wojny z Francją. Teraźniejszy intendent marynarki, człowiek gwałtowny i złośliwy, był dawniéj dozorcą pałacu. Nazywają go błaznem. Inni urzędnicy Deja odziedziczyli swe godności.

Jak o Boliwarze, tak o Paezie niejednakowe dochodzą wiadomości z Ameryki południowéj. Oto jest list dnia 16 stycznia z Caraccas, kréślący obraz ostatniego jenerała: Dnia 24 grudnia zwołał jenerał Paez ojców familji miasta Caraccas do teatru; zgromadziło się ich 1500; ja z wielu innymi cudzoziemcami poszedłem tam także. Paez z sekretarzem swoim, doktorem Penna, z mnóstwem adjutantów i innych officerów zajął miejsce przy stole na scenie. Mówcy i słuchacze mieścili się w lożach i na parterze. Dok. Penna, z professji adwokat, jest człowiekiem rozumnym, ale także niebezpiecznym, i dla tego każdy tyle nim gardzi, ile się go boi. Roku 1825 strwonił 25,000 dollarów z pieniędzy rządowych, które mu były powierzone; gdy z téj przyczyny do Bogoty go wezwano, nakłonił on tam Paeza r. 1826 do zrobienia rewolucji; oświadczał on, że majątek i życie poświęcił dobru ojczyzny, a resztę jednego i drugiego obróciłby na zgubę dobra ogółu. W innych okolicznościach, byłby to Robespierre. Paez nauczywszy się na pamięć lekcji, jaką mu Penna podyktował, gdyż sam nic nie zdołałby ani napisać, ani improwizować, zagaił posiedzenie oświadczeniem, że obywateli i ojców z Caraccas w tym celu zwołał, ażeby ich uwiadomić, że nie ma pieniędzy na organizowanie wojska, którego koniecznie potrzebuje, spodziewając się wydania wojny ze strony Kolumbji. Wniósł więc, ażeby obecni podpisali dobrowolne ofiary, a sam przyrzekł spieniężyć na ten cel 1000 wołów i dodać oprócz tego 1000 dollarów. Po kilku mowach zaczęły się podpisy i obecni ofiarowali około 120,000 dollarów. Z cudzoziemców żaden nic nie podpisał. Gdy podpisy ukończono, kazał Paez drzwi pozamykać, wziął klucze do kieszeni i uczynił wniosek, ażeby kommissja z 4 osób złożona podała petycję do Boliwara z wezwaniem i prośbą, o wyjednanie w Bogota rozłączenia Wenezueli od Kolumbji. Natychmiast napisano tę petycję i nikt nie mógł oddalić się z teatru, póki jéj nie podpisał. Dopiéro o 10 godzinie wieczorem skończyły się podpisy. Chociaż od nas cudzoziemców nie wymagano podpisów, jednak trzymano nas pod zamknięciem 10 godzin, tak, iż za ciekawość naszą byliśmy ukarani. Sam Paez śmiał się ze sposobu, jakiego użył dla przywiedzenia do skutku swoich zamiarów, przechadzał on się z cygarem w ustach i śmiał się do rozpuku ze swymi adjutantami i officerami. Organizując wojsko, nie zaniedbuje Paez żadnego dnia walki byków i kogutów i sam codziennie robi z siebie kuglarza, bawiąc się tańcem swego konia, którego téj sztuki sam wyuczył.

We Francji jest teraz 38,388 xięży. Przed rokiem 1789 znajdowało się ich 73,000. Dawniéj było we Francji 16 arcybiskupstw, i 113 biskupstw. Teraz ma Francja tylko 14 arcybiskupów i 66 biskupów. S. Kollegjum w Rzymie, które się składało dawniéj z 70 kardynałów, liczy ich teraz tylko 58, z których 41 Włochów.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁOWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKEJ POD N. 616.